

# Ulubione spodnie – Irys

Myślałam, że wyglądam dzisiaj ładnie  
Ubrałam nawet moje ulubione spodnie  
Wiesz, te, w których mi najwygodniej  
I wtedy wchodzisz ty  
I chyba mnie nie lubisz  
Dlaczego mnie nie lubisz?  
Czemu mnie nie lubisz?  
Czemu mnie brudzisz i psujesz mi dzień?  
Czemu mi wchodzisz do głowy,  
Bijesz mi lustro?  
Nie widzę już siebie a chcę  
Dowiedzieć się, dlaczego tyle we mnie złego  
Czego brakuje i co robię źle  
Co zrobić inaczej, jak na siebie patrzeć  
Na siebie patrzeć, by nie widzieć jej?  
Myślałam, że wyglądam dzisiaj ładnie  
Kilka pustych słów, już nie zejdem na kolacje  
Cóż, może lepiej niech cukier spadnie?  
Może polubisz mnie bardziej?  
Może przestaniesz mną gardzić?  
Dlaczego mnie nie lubisz?  
Czemu mnie nie lubisz?  
Czemu mnie brudzisz i psujesz mi dzień?  
Czemu mi wchodzisz do głowy,  
Bijesz mi lustro?  
Nie widzę już siebie a chcę  
Dowiedzieć się, dlaczego tyle we mnie złego  
Czego brakuje i co robię źle  
Co zrobić inaczej, jak na siebie patrzeć  
Na siebie patrzeć, by nie widzieć jej?  
Może polubisz mnie bardziej?  
Może przestaniesz mną gardzić?  
I może skończy się zamieć?  
Kiedy przestaniesz się patrzeć?  
I może w końcu dasz spokój  
Bo już gotuje się w środku

Zostawisz czy zabijesz?  
Dlaczego mnie nie lubisz?  
Czemu mnie nie lubisz?  
Czemu mnie brudzisz i psujesz mi dzień?  
Czemu mi wchodzisz do głowy,  
Bijesz mi lustra?  
Nie widzę już siebie a chcę  
Dowiedzieć się, dlaczego tyle we mnie złego  
Czego brakuje i co robię źle  
Co zrobić inaczej, jak na siebie patrzeć  
Na siebie patrzeć, by nie widzieć jej?  
Myślałam, że wyglądam dzisiaj ładnie  
To która z nas kłamie?



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych